

POSTANOWIENIE

Dnia 26 kwietnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik (przewodniczący)

SSN Zbigniew Korzeniowski

SSN Krzysztof Rączka (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa E. J. Z.

przeciwko Uniwersytetowi (...) w R.

o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych, w godzinach
ponadwymiarowych oraz w soboty i niedziele, o wynagrodzenie za pracę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 26 kwietnia 2022 r.,

zażalenia powódki na postanowienie Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w R.

z dnia 25 sierpnia 2021 r., sygn. akt WSC (...) (VI Pa (...)),

oddala zażalenie.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 25 sierpnia 2021 r., sygn. akt VI WSC (...) (VI Pa (...))
Sąd Okręgowy w R. w punkcie I odrzucił wniosek powódki E. J. Z. o doręczenie
postanowienia z 20 lipca 2021 r. z uzasadnieniem oraz w punkcie II odrzucił skargę
kasacyjną powódki od wyroku Sądu Okręgowego w R. z 10 marca 2021 r., sygn.
akt VI Pa (...) wydanym w sprawie przeciwko Uniwersytetowi (...) w R.

Sąd Okręgowy wskazał, że 7 lipca 2021 r. powódka E. J. Z. złożyła skargę
kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego w R. z 10 marca 2021 r., sygn. akt VI Pa
(...) wraz z wnioskiem o zwolnienie od kosztów sądowych.

We wniosku powódka wskazała, że nie jest w stanie ponieść kosztów sądowych od skargi kasacyjnej bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny. Z załączonego oświadczenia o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania wynikało, że pozostaje we wspólnym gospodarstwie domowym z mężem i córką. Posiadała udziały w wysokości 1/4 w lokalu w w W. o wartości 300.000,00 zł, 1/3 w lokalu w w W. o wartości 500.00,00 zł, 1/3 domu wraz z działką położoną w M. o powierzchni 800 m² oraz 2 ha nieużytku rolnego. W chwili składania wniosku była osobą bezrobotną, będącą na utrzymaniu współmałżonka, którego dochód miesięczny wynosił 8.500,00 zł. Ponościła miesięczne koszty: raty kredytu hipotecznego we frankach w wysokości ok. 4.500 zł miesięcznie, leczenie rehabilitacyjne 500 zł, ubezpieczenie mieszkania, utrzymanie nieruchomości 1.500 zł, jak również koszty sądowe związane z postępowaniami toczącymi się przed Sądem Rejonowym w R. sygn. akt: IV P (...), IV P (...), IV P (...) i koszty związane z wykształceniem córki.

Postanowieniem z 20 lipca 2021 r. Sąd Okręgowy w R. w punkcie I zwolnił powódkę od kosztów sądowych w części tj. od opłaty sądowej od skargi kasacyjnej ponad kwotę 3.000 zł, w punkcie II w pozostałym zakresie wniosek oddalił.

Podstawę wydanego postanowienia stanowi zasada procedury cywilnej, zgodnie z którą osoba dochodząca swych praw przed sądem zobowiązana jest uiścić stosowne koszty sądowe, w tym opłaty. Zwolnienie od nich ustawodawca dopuścił wyjątkowo, jako odstępstwo od wyżej wskazanej reguły. Zgodnie z treścią art. 102 ust. 1 ustawy z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2020 r., poz. 755) niezbędną przesłanką zwolnienia od ponoszenia kosztów sądowych jest należyte wykazanie przez wnioskodawcę, że nie jest w stanie ponieść tych kosztów bez uszczerbku koniecznego dla siebie i rodziny.

W ocenie Sądu, postępowanie sądowe cechuje zasada odpłatności. Instytucja zwolnienia z kosztów sądowych jest natomiast formą pomocy udzielanej przez Skarb Państwa osobom najuboższym, aby w ten sposób pomóc im w sądowym dochodzeniu roszczeń. W związku z tym powinno mieć ono miejsce tylko w sytuacjach wyjątkowych, zasługujących na szczególne uwzględnienie. Ubiegający się o taką pomoc winien więc w każdym wypadku poczynić

oszczędności we własnych wydatkach, do granic zabezpieczenia koniecznych kosztów utrzymania siebie i rodziny, a dopiero gdyby poczynione w ten sposób oszczędności okazały się niewystarczające - może zwrócić się o pomoc państwa. Innymi słowy, przewidując możliwość realizacji swoich praw przed sądem, strona powinna wygospodarować kwotę na pokrycie kosztów sądowych w taki sam sposób, w jaki wygospodarowuje je na inne świadczenia, które nie są niezbędne dla utrzymania koniecznego siebie i rodziny (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 24 września 1984 r., II CZ 104/84, Lex Polonica).

Opłaty sądowe stanowią rodzaj danin publicznych. Dlatego też wydatki związane z pokryciem kosztów procesu muszą być traktowane co najmniej równorzędnie, a nawet priorytetowo w stosunku do innych wydatków. Niedopuszczalne jest zatem uznanie, że ponosi je tylko ten, kto posiada nadwyżki ze swoich zarobków czy oszczędności. Co istotne, zwolnienie od ponoszenia tego rodzaju danin stanowi odstępstwo od konstytucyjnego obowiązku ich powszechnego i równego ponoszenia, wynikającego z art. 84 Konstytucji RP.

W związku z tym, zwolnienia od kosztów sądowych mogą być stosowane w sytuacjach jedynie wyjątkowych, gdy istnieją uzasadnione powody do przerzucenia ciężaru dotyczącej danej osoby na współobywateli. Z ich bowiem środków pochodzą dochody budżetu państwa, z których pokrywa się koszty postępowania sądowego w razie zwolnienia strony z obowiązku ich ponoszenia (por. postanowienia Naczelnego Sądu Administracyjnego z 10 stycznia 2005 r., FZ 478/04, LEX nr 393645 oraz z 31 lipca 2008 r., II FZ 297/08, LEX nr 493855).

W ocenie Sądu, sytuacja materialna E. J. Z. nie uzasadniała zwolnienia jej od kosztów sądowych w całości. Powódka wniosła cztery pozwy, których wartość przedmiotu sporu wynosiła odpowiednio: w pozwie z 6 września 2016 r. - 41.780 zł, z 14 września 2016 r. - 43.060 zł, z 2 listopada 2016 r. - 15.420 zł, z 29 grudnia 2016 r. - 30.080 zł. Wartości te nie zostały sprawdzone przez sąd w pierwszej instancji (art. 25 § 1 i 2 k.p.c.), wobec czego pozostały aktualne w postępowaniu apelacyjnym (art. 368 § 2 k.p.c.) i kasacyjnym - art. 368 § 2 w zw. z art. 398⁴ § 3 i art. 398²¹ k.p.c (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 19 grudnia 2017 r., I PZ 12/17, LEX nr 2439134, postanowienie Sądu Najwyższego z 11 marca 2021 r., I PZ 10/20, LEX nr 3147284). W niniejszej sprawie wartość przedmiotu sporu jest równa

wartości przedmiotu zaskarżenia, wobec czego wartość przedmiotu zaskarżenia wyniosła 130.340,00 zł. Należało zatem od pozwanej pobrać od skargi kasacyjnej, jako pisma podlegającego opłacie, opłatę stosunkową (art. 35 ust. 1 ustawy z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, Dz.U. z 2020 r., poz. 755).

Opłata od skargi kasacyjnej w niniejszej sprawie została ustalona w oparciu o art. 13 ust. 2 w zw. z art. 35 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych na kwotę 6.517 zł. Zasadnicze znaczenie miało porównanie wysokości tej opłaty z dochodami uzyskiwanymi przez powódkę. Jak wynikało z oświadczenia o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania powódka oraz jej mąż uzyskiwali stały miesięczny dochód w wysokości 8.500 zł. W oświadczeniu powódka nie wskazała wysokości miesięcznego kosztu ubezpieczenia mieszkania. Ponadto wydatki w postaci rat kredytu nie mogą być traktowane preferencyjnie, z uszczerbkiem dla należności z tytułu kosztów sądowych.

W ocenie Sądu, że od chwili wydania postanowienia z 26 sierpnia 2020 r., w którym Sąd zwolnił powódkę w całości od opłaty od apelacji, sytuacja powódki uległa poprawie. Mimo iż powódka nadal nie osiąga dochodu, zwiększyły się dochody jej małżonka z 6.500 zł do 8.500 zł. Ponadto powódka posiada obecnie większe udziały zarówno w lokalu o wartości 500.00 zł, jak i w domu wolno stojącym, które to zwiększyły się z wysokości 1/4 do wysokości 1/3. Jest właścicielem nieużytku rolnego o większej powierzchni, tj. 2 ha. Biorąc powyższe pod uwagę, w ocenie Sądu jest ona w stanie ponieść koszt opłaty od skargi kasacyjnej w kwocie 3.000 zł.

Postanowieniem z 25 sierpnia 2021 r. Sąd Okręgowy w R. w punkcie I odrzucił wniosek powódki o doręczenie postanowienia z 20 lipca 2021 r. z uzasadnieniem, zaś w punkcie II odrzucił skargę kasacyjną.

Zdaniem Sądu Okręgowego, w okolicznościach niniejszej sprawy zastosowanie znajduje art. 112 ust. 3 ustawy z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, zgodnie z którym przepisu ust. 2 nie stosuje się, jeżeli pismo podlegające opłacie w wysokości stałej lub stosunkowej obliczonej od wskazanej przez stronę wartości przedmiotu sporu lub wartości przedmiotu zaskarżenia, zostało wniesione przez adwokata, radcę prawnego lub rzecznika

patentowego. W takim przypadku, jeżeli wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych złożony przed upływem terminu do opłacenia pisma został oddalony, tygodniowy termin do opłacenia pisma biegnie od dnia doręczenia stronie postanowienia, a gdy postanowienie zostało wydane na posiedzeniu jawnym - od dnia jego ogłoszenia. Jeżeli jednak o zwolnieniu od kosztów sądowych orzekał sąd pierwszej instancji, a strona wniosła zażalenie w przepisany termin, termin do opłacenia pisma biegnie od dnia doręczenia stronie postanowienia oddalającego zażalenie, a jeżeli postanowienie sądu drugiej instancji zostało wydane na posiedzeniu jawnym - od dnia jego ogłoszenia.

W świetle powyższych rozważań, powódka zobowiązana była do wniesienia opłaty sądowej od skargi kasacyjnej w kwocie 3.000 zł w terminie tygodnia od dnia doręczenia jej postanowienia z 20 lipca 2021 r. Doręczenie to miało miejsce 28 lipca 2021 r., zatem opłata powinna zostać wniesiona do dnia 4 sierpnia 2021 r. We wskazanym powyżej terminie opłata powódki od skargi kasacyjnej nie wpłynęła.

Wobec nieuiszczenia tej opłaty, skarga kasacyjna podlegała odrzuceniu na podstawie art. 398⁶ § 2 k.p.c.

Na postanowienie Sądu Okręgowego pełnomocnik powódki złożyła zażalenie, zaskarżając je w części, co do punktu II postanowienia, t.j., co do odrzucenia skargi kasacyjnej.

Zaskarżonemu postanowieniu zarzuciła:

1. naruszenie art. 102 ust. 1 ustawy z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych przez jego błędną interpretację i w konsekwencji błędne i dowolne uznanie, że biorąc pod uwagę sytuację materialną powódki, nie ma podstaw do zwolnienia jej od kosztów sądowych w całości, co skutkowało oddaleniem wniosku powódki w tym zakresie i uwzględnieniem wniosku jedynie poprzez zwolnienie jej od ponoszenia kosztów sądowych w części oraz odrzuceniem skargi kasacyjnej z uwagi na stwierdzony brak fiskalny w zakresie opłaty sądowej, a także z ostrożności naruszenie art. 101 § 1 w/w ustawy przez jego niezastosowanie;

2. naruszenie art. 45 Konstytucji RP poprzez pozbawienie powódki prawa do Sądu, gdyż z uwagi na niemożność uiszczenia opłaty sądowej od skargi kasacyjnej nie może uzyskać ochrony sądowej, a także błąd w ustaleniach faktycznych i

błędną ocenę materiału dowodowego zebranego w sprawie, polegające na przyjęciu, że nie zachodzą przesłanki uzasadniające zwolnienie powódki od kosztów sądowych.

Wobec powyższego strona skarżąca wniosła o:

a. Przeprowadzenie przez Sąd Najwyższy kontroli postanowienia Sądu Okręgowego z 20 lipca 2021 r., w którym Sąd Okręgowy postanowił zwolnić powódkę od ponoszenia kosztów sądowych w związku z wniesieniem skargi kasacyjnej tylko w części tj. od opłaty sądowej od tejże skargi ponad kwotę 3.000 zł, w pozostałym zakresie zaś wniosek oddalić, nie zwalniając tym samym powódki od ich ponoszenia w całości.

b. Uchylenie zaskarżonego postanowienia w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

c. Orzeczenie o kosztach postępowania zażaleniowego, według norm przepisanych, w tym o kosztach zastępstwa procesowego powódki;

e. Odstąpienie od obciążania kosztami postępowania zażaleniowego za stronę przeciwną.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie nie ma usprawiedliwionych podstaw.

Według art. 102 ust. 1 u.k.s.c., zwolnienia od kosztów sądowych może się domagać osoba fizyczna, jeżeli złoży oświadczenie, z którego wynika, że nie jest w stanie ich ponieść bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny. Instytucja zwolnienia od kosztów sądowych stanowi szczególną pomoc państwa dla osób, które ze względu na ich trudną sytuację materialną nie mogą uiścić kosztów sądowych bez wywołania uszczerbku w koniecznych kosztach utrzymania siebie i rodziny. Tym samym pomoc ta może być przyznana wyłącznie w sytuacji, gdy niemożność poniesienia kosztów postępowania, w całości lub w części, ma charakter obiektywny, na który strona nie ma realnego wpływu. Postępowanie sądowe jest bowiem co do zasady odpłatne i strona ubiegająca się o zwolnienie od kosztów sądowych winna wcześniej poczynić oszczędności we własnych wydatkach, do granic zabezpieczenia koniecznych kosztów utrzymania siebie i

rodziny. Dopiero gdyby tak poczynione oszczędności okazały się niewystarczające, sąd może zwolnić ją z obowiązku uiszczenia kosztów sądowych (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 5 listopada 2021 r., II CZ 48/21, LEX nr 3333529; postanowienie Sądu Najwyższego z 23 marca 2010 r., II PZ 2/10, LEX nr 585787). Należy również zauważyć, że w postępowaniu kasacyjnym, będącym szczególnym postępowaniem realizującym głównie interes publiczny, uzasadnione jest stosowanie zwiększonego rygoryzmu przy realizacji obowiązku wnoszenia opłat sądowych. Podmiot ubiegający się o zwolnienie od kosztów sądowych jest zobligowany nie tylko przytoczyć fakty przemawiające za uwzględnieniem wniosku, ale również spoczywa na nim ciężar ich wykazania (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 20 września 2018 r., I PZ 28/18, LEX nr 2559464; postanowienie Sądu Najwyższego z 30 czerwca 2021 r., V CZ 40/21, LEX nr 3208076).

Generalnie, zwolnienie z kosztów sądowych może być uzasadnione jedynie wówczas, gdy jest konieczne dla zagwarantowania uzyskania ochrony sądowej podmiotom znajdującym się w obiektywnie trudnej sytuacji ekonomicznej, dla których poniesienie kosztów w całości, a nawet w części, nie jest możliwe bez uszczerbku dla niezbędnego utrzymania, czyli minimum koniecznego dla zapewnienia godnej egzystencji. Prawo do zwolnienia od kosztów nie przysługuje każdemu, lecz wyłącznie osobom rzeczywiście ubogim (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 19 lutego 2021 r., II CZ 2/21, LEX nr 3122785; postanowienie Sądu Najwyższego z 20 lutego 2018 r., II PZ 33/17, LEX nr 2455722).

W niniejszej sprawie strona powodowa nie wykazała, aby obiektywnie nie była w stanie ponieść, choćby częściowo kosztów sądowych. Sąd Okręgowy słusznie zwrócił uwagę, że majątek powódki i jej sytuacja rodzinna nie wskazują na to, aby była ona osobą ubogą, której sytuacja uzasadnia całkowite zwolnienie z kosztów sądowych, nawet mimo faktu, że powódka pozostaje bez pracy i stałego źródła dochodu. Godzi się zwrócić uwagę, że Sąd i tak zwolnił powódkę z ponad połowy ustalonych kosztów sądowych, co stanowi wartość znaczną.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego zwraca się również uwagę, że co do zasady każdy wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych złożony w toku postępowania sądowego jest rozpatrywany z uwzględnieniem okoliczności dotyczących sytuacji majątkowej wnioskodawcy w chwili złożenia wniosku, a sąd

nie jest związany poprzednimi rozstrzygnięciami w przedmiocie zwolnienia od kosztów, wydanymi na wcześniejszych etapach postępowania. Poza zasadę swobodnej oceny wykraczałoby jedynie dokonanie odmiennych ocen tych samych możliwości finansowych. Jeżeli zatem we wcześniejszych fazach postępowania stronie przyznano zwolnienie od kosztów sądowych, to odmowa zwolnienia w postępowaniu kasacyjnym wymaga stwierdzenia, że zmiana sytuacji majątkowej skarżącego uległa w jakimś aspekcie poprawie. Jeżeli zaś na wcześniejszych etapach postępowania sądy odmawiały stronie zwolnienia od kosztów sądowych w związku z jej sytuacją majątkową, w kolejnym złożonym wniosku niezbędne jest przedstawienie okoliczności wykazujących niekorzystną zmianę tej sytuacji (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 8 października 2020 r., I CZ 57/20, LEX nr 3066702).

Sąd Okręgowy słusznie zauważył, że sytuacja powódki uległa poprawie, zarobki jej męża uległy podwyższeniu, uzyskała ona kolejne udziały w nieruchomościach o znacznej wartości. Fakt dalszego braku zatrudnienia, podobnie jak fakt spłacania kredytów nie powinien przysłać tych faktów. Złaszcza, że powódka nie wskazała, w jaki sposób doszło do zwiększenia jej udziałów we własności nieruchomości, jeżeli jednak było to efektem zwiększenia obciążeń kredytowych, to powódka, decydując się na taki krok, powinna mieć na względzie toczące się postępowania sądowe i konieczność ponoszenia kosztów z nimi związanych. Jeżeli natomiast było to efektem innych zdarzeń prawnych, to stanowi to niewątpliwie przysporzenie w majątku powódki, które pozwala jej zabezpieczyć środki na koszty prowadzonych postępowań.

Nie można uznać za uzasadniony zarzutu naruszenia art. 45 Konstytucji RP. Nie należy bowiem tracić z pola widzenia faktu, że wniosek o zwolnienie z kosztów sądowych dotyczył skargi kasacyjnej, a zatem nadzwyczajnego środka odwoławczego, przysługującego w interesie nie tylko stron konkretnego postępowania, ale również w interesie publicznym, gdzie uzasadniony jest szczególnie rygorystyczny jeżeli chodzi o zwolnienie z kosztów. Sprawa powódki została rozpoznana w postępowaniu dwuinstancyjnym przez niezależne sądy. W czasie tych postępowań powódka korzystała zresztą ze zwolnienia z kosztów sądowych. Nie oznacza to jednak, że powódka ma gwarancję uzyskania takiego zwolnienia

również w postępowaniu kasacyjnym, w sytuacji, gdy poprawie ulega jej sytuacja majątkowa. Dokonanie niekorzystnej dla powódki oceny tej sytuacji nie oznacza pozbawienie powódki prawa do sądu.

W związku z powyższym zażalenie należało uznać za nieuzasadnione i oddalić je, bowiem zaskarżone postanowienie było prawidłowe.

Z tych powodów, na podstawie art. 394¹ § 3 k.p.c. w zw. z art. 398¹⁴ k.p.c., orzeczono jak w sentencji.